Hanna Mackiewicz

# FUNKCJONOWANIE ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH WŚRÓD LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI. WYBRANE PRZYKŁADY Z TERENU WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

*Przekonanie o wyjątkowości obiektów, jakimi są stanowiska archeologiczne, szczególnie te o własnej i czytelnej w krajobrazie formie terenowej, od zawsze towarzyszyło lokalnym społecznościom, sprzyjając podtrzymywaniu tradycji miejsca i stanowiąc element kształtowania tożsamości regionalnej. W czasach nam współczesnych dziedzictwo archeologiczne jest coraz częściej produktem turystycznym bądź elementem edukacji różnych grup społecznych, które coraz chętniej sięgają po spuściznę najstarszej przeszłości Warmii i Mazur.*

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego znajduje się 286 stanowisk archeologicznych wpisanych do rejestru zabytków. Dominującą większość z nich stanowią obiekty o własnej formie terenowej, co wydaje się mieć kluczowy wpływ na ich funkcjonowanie wśród lokalnych społeczności – jak też w otaczającym krajobrazie kulturowym – nie tylko teraz, ale również w przeszłości. Odniesienie się w poniższych rozważaniach jedynie do obiektów wpisanych do rejestru zabytków wynika z faktu, że jest to najlepiej udokumentowana grupa stanowisk archeologicznych rozproszona na terenie całego województwa warmińsko-mazurskiego.



Należy podkreślić, że większość tych obiektów stanowiła dziedzictwo archeologiczne przez wiele setek, a nawet tysięcy lat, zanim uzyskała miano „stanowisk archeologicznych" w myśl chociażby Europejskiej Konwencji o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego La Valetta z 1992 roku czy artykułu 3 ust. 4 O ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku[1].

1 Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (popr.) sporządzona w La Valetcie 16 stycznia 1992 r. (Dz. U. z 9 października 1996 r.), art. 1; ustawa z 23 lipca 2003 r. O ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568), art. 3, ust. 4.

Mimo braku definicji i świadomości naukowego znaczenia wśród miejscowej ludności funkcjonowało przekonanie o wyjątkowości tych obiektów, co sprzyjało podtrzymywaniu tradycji miejsca i w pewnym zakresie również ich ochronie. Mając nierzadko w pamięci bliżej niezdefiniowane znaczenie przekazywane często jedynie ustną tradycją, nadawano stanowiskom archeologicznym nową, acz zwykle szczególną funkcję, wzmacniając tym samym wcześniejszą lub też dodając nową wartość zabytkową. Z biegiem czasu, na skutek coraz większego zainteresowania przeszłością świadomość wyjątkowości tych miejsc zaczęła wzrastać, co znalazło odzwierciedlenie w wykorzystaniu ich znaczenia. Wskazane poniżej przykłady stanowią jedynie przyczynek ilustrujący sposób podejścia do dziedzictwa archeologicznego przez lokalne społeczności w przeszłości. Z pewnością cześć zaobserwowanych i przytoczonych zjawisk może mieć szerszy kontekst i wykraczać poza teren województwa warmińsko-mazurskiego.



**1**. *Rutkowice, gm. Płośnica, pomnik upamiętniający żołnierzy poległych w I wojnie światowej w sąsiedztwie zniszczonego cmentarzyska kurhanowego. Fot. Hanna Mackiewicz (2012).*

Wśród przykładów świadczących o podtrzymywaniu tradycji miejsca można wymienić teren XIX-wiecznego cmentarza ewangelickiego (w obrębie miejscowości Głomno w powiecie bartoszyckim), który swym zasięgiem objął również pradziejowy pochówek kurhanowy. Zachowany pojedynczy kurhan stanowi pozostałość cmentarzyska, na którym jeszcze na początku XX wieku zachowała się duża liczba kopców[2]. Pewną analogię w kontynuacji tradycji sepulkralnej można również odnaleźć w usytuowaniu cmentarza z I wojny światowej w obrębie wsi Rutkowice w powiecie działdowskim w bezpośrednim sąsiedztwie bardzo zniszczonego już pradziejowego cmentarzyska kurhanowego z wczesnej epoki żelaza[3].

Jako przejaw podtrzymywania tradycji miejsca należy również traktować wielowiekową kontynuację procesów osadniczych. Powszechnie wiadomo, że wybór miejsca do zasiedlenia nigdy nie był kwestią przypadku. Zazwyczaj decydowały o tym dwa głównie czynniki: dostęp do wody i poczucie bezpieczeństwa, później również kwestie komunikacji i znaczenia danej jednostki osadniczej. Badania archeologiczne wciąż potwierdzają, że często raz wybrane miejsce na osadę, wieś, a nawet miasto ma kilkusetletnią, a nawet dłuższą – w przypadku wystąpienia śladów osadnictwa pradziejowego – tendencję

2 Ł. Okulicz, *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1970, s. 168; M. J. Hoffmann, *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Olsztyn: Ośrodek badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 1999, s. 46.

3 Ł. Okulicz, *Kultura kurhanów*…, dz. cyt. s. 190; M. J. Hoffmann, *Źródła do kultury*…, dz. cyt., s. 146.

do zasiedlenia. Przykładami wielowiekowej tradycji osadniczej wciąż czytelnej w krajobrazie kulturowym mogą być historyczne wsie czy też założenia urbanistyczne lokalizowane w pobliżu grodzisk lub niewielkich strażnic, których widoczna, a czasem wręcz dominująca forma – mimo iż obecnie zazwyczaj pozbawiona funkcji – wciąż wyraźnie odcina się na tle historycznej i współczesnej zabudowy. Do takich przykładów należą grodziska we wsi Rogale, Bajtkowo czy Stare Juchy w powiecie ełckim, jak również grodzisko w Mołtajnach w powiecie kętrzyńskim. Podobnie jest w przypadku średniowiecznego kopca strażniczego we wsi Kiwity w powiecie lidzbarskim. Jego wciąż czytelna forma wyraźnie rysuje się na tle historycznej wsi z dominantą gotyckiego kościoła.



**2**. *Kiwity, gm. Lidzbark Warmiński, średniowieczny kopiec strażniczy na tle wsi Kiwity. Fot. Iwona Lisewska (2015).*

Do grupy tej należy również zaliczyć wysoczyznowe osiedle ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, którego relikty zachowały się we wsi Maradki w powiecie mrągowskim. Ulokowane w centrum wsi, na stosunkowo wysokim wzniesieniu stanowisko archeologiczne stanowi dominujący element wiejskiego krajobrazu. Niezwykle malowniczym przykładem jest również grodzisko w Suszu położone nad jeziorem, w bezpośrednim sąsiedztwie średniowiecznego założenia urbanistycznego. Obecnie grodzisko wraz z zachowanym systemem wałów i fos znajduje się na terenie parku miejskiego, gdzie wraz z porastającą je zielenią o charakterze parkowym wpisuje się w nadbrzeżną promenadę stanowiącą rekreacyjną część współczesnego Susza.



**3**. *Susz, średniowieczne grodzisko na terenie parku miejskiego. Fot. Hanna Mackiewicz (2015).*

Odrębną grupę stanowisk archeologicznych stanowią relikty założeń obronnych zachowane w obrębie XIX-wiecznych założeń pałacowo-parkowych, co stanowi odzwierciedlenie kontynuacji tradycji miejsca związanej z lokalnym ośrodkiem władzy. Wśród tego typu przykładów funkcjonalnej symbiozy zarejestrowanej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego można wymienić Narzym w powiecie działdowskim. Szczątkowe relikty średniowiecznej warowni zachowały się na terenie parku otaczającego niewielkie założenie pałacowe, którego obecna bryła pochodzi z 1903 roku. Obiekt – uważany pierwotnie za wczesnośredniowieczne grodzisko – w wyniku badań archeologicznych okazał się pozostałością dwufazowej, murowanej warowni o bogatym programie architektonicznym[4]. Obecnie stanowisko pozbawione już wyraźnej i czytelnej formy krajobrazowej znajduje się na terenie zrewitalizowanej przestrzeni parkowej.

Analogiczne zjawisko można również zaobserwować w Jegławkach w powiecie kętrzyńskim. Tym razem doskonale zachowane pruskie założenie obronne zostało wpisane krajobrazowo w założenie parkowe otaczające XIX-wieczny pałac[5].

Osobną grupę obiektów prezentują te stanowiska archeologiczne, którym w czasach nowożytnych nadano dodatkowe funkcje, zwykle odmienne od pierwotnej. Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego istnieje grupa grodzisk, przeważnie dawnych założeń pruskich, na których w XIX wieku bądź też później założono cmentarze. Tu również znajdziemy kilka przykładów. Jednym z nich jest murowana kaplica rodowa wraz z cmentarzem w Barkwedzie w powiecie olsztyńskim, położona na majdanie grodziska. Kolejny podobny to ruiny kaplicy i cmentarza znajdujące się na grodzisku w Piasecznie w powiecie bartoszyckim. Na miejsce pochówków z II wojny



**4**. *Piaseczno, gm. Górowo Iławeckie,ruiny kaplicy rodowej na majdanie grodziska, element ścieżki Śladami Herkusa Monte. Fot. Hanna Mackiewicz (2015).*



4 A. Marciniak-Kajzer, *Czego relikty skrywają średniowieczne „grodziska". Refleksje po badaniach nie tylko w województwie warmińsko-mazurskim*, [w:] Archeologia Hereditas 02; *Grodziska Warmii i Mazur. 1. Stan wiedzy i perspektywy badawcze*, red. Z. Kobyliński, Warszawa; Zielona Góra: Wydawnictwo Fundacji Archeologicznej, 2013, s. 31-44, s. 34.

5 Z. Licharewa, *Kętrzyn. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn: Pojezierze, 1978, s. 190.

światowej wybrano grodzisko na wyspie Bukowiec na Jezioraku w powiecie iławskim. Podobne zjawisko występuje też na majdanie grodziska w Karwitach w powiecie elbląskim, gdzie ulokowany został cmentarz ewangelicki. Tutaj dodatkowy element wyraźnie odznaczający się w przestrzeni stanowi pozostałość dawnej drogi w postaci celowo usypanej rampy dla ułatwienia odprowadzenia zmarłych na miejsce ostatniego spoczynku. Górujące nad okolicą wyniesienia, jakimi były masywy grodzisk, wydawały się odpowiednim miejscem na pochówki członków znamienitych rodów. Swoją lokalizacją wzmacniały znaczenie i rolę właścicieli majątków ziemskich, nawet po śmierci ich posiadaczy. Często obiektom tym towarzyszą zachowane do dziś historyczne nasadzenia w formie alei prowadzących na miejsce ostatniego spoczynku.

Z powiatu elbląskiego pochodzi również przykład cmentarza ewangelickiego założonego w 1891 roku we wsi Kamionek Wielki. W tym przypadku ewangelickie nagrobki rozplanowano wokół masywu pruskiego grodziska stanowiącego dominantę krajobrazową.



**5**. *Kamionek Wielki, gm. Tolkmicko, cmentarz ewangelicki u podnóża pruskiego grodziska. Fot. Hanna Mackiewicz (2011).*

W kontekście tych przykładów lokalizacja cmentarzy na grodziskach bądź w ich pobliżu nie wydaje się przypadkowa.

Wykorzystanie masywu grodziska jako elementu sacrum można również zaobserwować na stanowisku zwanym Krzyżową Górą w Barczewie w powiecie olsztyńskim, gdzie na majdanie postawiono wysoki, drewniany krzyż. Jeszcze w latach 50. XX wieku, zanim teren grodziska porosły wysokie drzewa, sylweta krzyża stanowiła wyraźną dominantę w krajobrazie[6].



Wszystkie przytoczone przykłady ilustrują funkcjonowanie w przestrzeni naszego regionu „nakładki" kulturowej kształtującej się na przestrzeni kilkuset, a nawet kilku tysięcy lat. Jej czytelność w krajobrazie, dla jednych oczywista i codzienna, dla innych stanowi element poznawczy w odkrywaniu zachodzących w przeszłości procesów i zjawisk społecznych. Należy jednak pamię-

6 J. Antoniewicz, *Z zagadnień ochrony zabytków wczesnośredniowiecznego budownictwa obronnego na Warmii i Mazurach*, Sprawozdania PMA, Warszawa: [s.n.], 1950 t. II, z. 1-4, 51-77, s. 66.

tać, że zjawisko „nakładki" kulturowej jest procesem, który nie został zakończony, a kolejne pokolenia będą do niego dokładać elementy swojej spuścizny, co dotyczy również stanowisk archeologicznych.

W czasach nam współczesnych zabytki coraz częściej zaczynają być traktowane jako produkt turystyczny, ale również jako element edukacyjny, którego znaczenie i walory są dostrzegane przez lokalne społeczności regionu. Zjawisko to dotyczy również stanowisk archeologicznych, szczególnie tych o własnej formie terenowej, która już na stałe zdążyła się wpisać w otaczający krajobraz. Ograniczenia wynikające z często kapryśnej pogody latem sprawiają, że coraz częściej poszukuje się dodatkowych form mających na celu zachęcenie do penetracji nie tylko przyrodniczych zasobów Warmii i Mazur. Również w procesie szkolnej edukacji zabytki zaczynają odgrywać coraz większe znaczenie. Należy bowiem pamiętać, że z racji swojej przeszłości województwo warmińsko-mazurskie to tereny, na których rok 1945 przerwał funkcjonowanie lokalnych społeczności. Ich odtworzenie po II wojnie światowej nastąpiło w zupełnie nowych realiach, przeważnie przy udziale osadników pochodzących z różnych części Polski i przesiedleńców z kresów, często w atmosferze intensywnej negacji, a nawet niszczenia substancji zabytkowej kojarzonej ze znienawidzonym pierwiastkiem niemieckim. Budowanie lokalnej tożsamości to proces niezwykle trudny, zazwyczaj obejmujący trwanie kilku, jeśli nie kilkunastu następujących po sobie pokoleń. W ciągu ostatnich lat można odnieść wrażenie, że zabytki, w tym również archeologiczne, zaczynają w tym procesie odgrywać coraz większą rolę. Zwracanie się ku przeszłości stało się zjawiskiem nie tylko modnym, lecz potrzebnym, i to nie tylko ze względów komercyjnych, ale również – a może głównie? – z chęci poznania przeszłości tych ziem, tak by trwalej zbudować własną tożsamość. Przejawem takich działań jest powstawanie różnych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym, w których realizacji biorą udział różne grupy społeczne. Za jeden z takich przykładów może służyć ścieżka edukacyjna zatytułowana „Śladem pobożańskich kurhanów". Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w 2003 roku przez uczniów gimnazjum w Janowcu Kościelnym. Ścieżka znajduje się na terenie powiatu nidzickiego, którego specyfiką w zakresie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych jest dominacja stanowisk sepulkralnych – głównie kurhanów. Szlak ma długość 25 km i przebiega przez kilka miejscowości na terenie gminy Janowiec Kościelny. W czterech z nich znajdują się kurhanowe pochówki, które zostały oznakowane tablicami przygotowanymi przez młodzież i nauczycieli, Tablice zawierają między innymi informacje oraz ryciny dotyczące wyników badań archeologicznych.



Cztery grodziska pruskie zostały wpisane do rejestru zabytków na terenie gminy Górowo Iławeckie w powiecie bartoszyckim oraz z inicjatywy lokalnego samorządu oznakowane i wpisane w miejscową tradycję jako szlak turystyczny pod nazwą „Tropami Herkusa Monte", pruskiego wodza plemienia Natangów, który wsławił się między innymi zwycięstwem nad Krzyżakami w bitwie pod Lubawą wiosną 1263 roku.

Analogiczna inicjatywa samorządu w Tolkmicku w powiecie elbląskim zaowocowała powstaniem szlaku grodzisk pruskich na terenie Wysoczyzny Elbląskiej. Największe z nich, o wyjątkowo rozbudowanym systemie obronnym, zwane jest Wałami Tolkmita. Zajmujący tarasowe wyniesienie gród stanowił doskonały punkt obserwacyjny, z którego kontrolowano ruch statków przepływających przez przesmyk w Mierzei Wiślanej oraz trakt lądowy biegnący wzdłuż Zalewu Wiślanego w kierunku Półwyspu Sambijskiego. Strategiczne znaczenie obiektu potwierdziły również badania archeologiczne. Ustalono między innymi, że gród funkcjonował od wczesnej epoki żelaza (około 400 p.n.e.) do początków XIII wieku n.e.[7]

Środowiskiem społecznym, tym razem o charakterze zawodowym, które ma świadomość znaczenia zachowanych w terenie śladów z przeszłości, są służby leśne. Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego znaczny odsetek cennych stanowisk archeologicznych, i to nie tylko tych wpisanych do rejestru zabytków, znajduje się obecnie na terenach leśnych objętych zarządem Lasów Państwowych. Tu również pojawiają się przedsięwzięcia, głównie o charakterze lokalnym, mające na celu upublicznienie nie tylko cennych okazów przyrodniczych, ale również miejsc związanych z dziedzictwem kulturowym. Często obie tematyki – przyrodnicza i kulturowa – przenikają się wzajemnie. Przykładem takiej symbiozy tematycznej jest ekspozycja terenowa cmentarzyska kurhanowego Chruściel znajdującego się na terenie Nadleśnictwa Zaporowo w powiecie braniewskim. Na terenie objętym ekspozycją znajduje się między innymi odtworzona po badaniach archeologicznych kamienna komora grobowa stanowiąca pozostałość po wyeksplorowanym kurhanie[8].



**6**. *Chruściel, gm. Płoskinia, cmentarzysko kurhanowe, fragment ekspozycji terenowej, odtworzona komora grobowa. Fot. Hanna Mackiewicz (2014).*



W obrębie ekspozycji można również prześledzić metodykę badań wykopaliskowych na obiektach kurhanowych, zarysy kopców, kręgi kamienne itp. Temu

7 M. F. Jagodziński, *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu. Katalog stanowisk*, Warszawa: Naukowa Oficyna Wydawnicza „Scientia", 1997, s. 34-35.

8 A. Waluś, *Wstępne wyniki badań cmentarzyska kurhanowego w miejscowości Piórkowo, gmina Płoskinia, woj. elbląskie*, [w:] *Badania archeologiczne w województwie elbląskim w latach 1980-83*, red. A. Pawłowski, Malbork: Muzeum Zamkowe, 1987, s. 177-192.

nienazwanemu rezerwatowi archeologicznemu towarzyszą tablice przyrodnicze informujące o gatunkach fauny i zjawiskach w świecie przyrody, które można spotkać na terenie zajmowanym przez cmentarzysko.

Podsumowując, należy podkreślić, że większość wymienionych obiektów, szczególnie tych o charakterze osadniczym, przetrwała do czasów nam współczesnych w dobrym stanie, mimo że przecież już w czasach historycznych były stanowiskami archeologicznymi. Taki stan rzeczy to zapewne wyniki funkcjonowania w świadomości okolicznych mieszkańców wiedzy o wyjątkowym znaczeniu tych miejsc. Znalazło to również swoje odbicie w zwyczajowym nazewnictwie nadawanym niektórym stanowiskom archeologicznym. W przypadku miejsc dawnych pochówków można natknąć się na określenia: *Żal*, *Żalik*, *Mogiłka*. Jeżeli chodzi o grodziska, tu spektrum nazw lokalnych jest dużo bogatsze, uwzględniające nie tylko zachowaną formę, na przykład: *Góra Zamkowa*, *Szwedzka Góra*, *Gajowa Góra*, *Wałowa Góra*, *Święta Góra*, lecz również dawną funkcję, choć nie zawsze prawidłową: *Zamek*, *Zamczysko*, *Zameczek*, *Szwedzkie Szańce*, *Stary Szaniec*, *Wał Szwedzki*, *Stare Wały Grodowe*. Również, z racji przynależności tych terenów przed 1945 rokiem do państwa niemieckiego, zachowało się w niektórych przypadkach nazewnictwo w języku niemieckim: *Schlossberg*, *Hirschberg*, *Malakof*, *Johannisberg*, *Altpreussische Burg*, *Sassenpils*, *Burberg*, *Hunenberg*, *Wollberg*. Obecność niektórych stanowisk archeologicznych – głównie grodzisk – w świadomości lokalnych społeczności przejawia się również w przekazach ustnych w postaci legend i podań, często o dość dramatycznym zabarwieniu, nierzadko przestrzegających przed penetrowaniem tych miejsc.

Bez względu na teraźniejszy sposób funkcjonowania stanowisk archeologicznych zarówno w przestrzeni krajobrazowej, jak również w ludzkiej pamięci świadomość ich istnienia wśród okolicznych mieszkańców jest niezaprzeczalna, potrzebna i wciąż pielęgnowana. Stanowi element kształtowania tożsamości regionalnej, przejaw chęci sięgania do przeszłości i wolę poszanowania przodków tych ziem.

*Hanna Mackiewicz*



**Hanna Mackiewicz**, archeolog, w 1985 roku ukończyła studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2005 roku pracuje w Narodowym Instytucie Dziedzictwa Oddział Terenowy w Olsztynie. Swoje zainteresowania zawodowe koncentruje głównie na archeologii miast Dominium Warmińskiego. Członkini zarządu olsztyńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.